

Ks. Zenon Ziółkowski SDB, Łódź

## NAJAZD FARAONA SZESZONKA I NA PALESTYNĘ

W roku 1828 F. Champolion odkrył w Karnaku (współczesna nazwa miejscowości leżącej na terenie starożytnych Teb — największej stolicy Egiptu), pierwszy dokument pozabiblijny, ilustrujący historię Izraela. Była to płaskorzeźba faraona Szeszonka I, wryta na murach świątyni boga Amona, a zawierająca listę miast palestyńskich, zdobytych podczas zbrojnego najazdu tego faraona, w piątym roku panowania króla judzkiego Roboama (ok. 917 przed Chr.). Odkrycie to wzbudziło żywe zainteresowanie w kołach naukowych, stając się początkiem bogatej literatury i tematem licznych polemik egiptologów i egezetów biblijnych, usiłujących należycie ocenić ten dokument historyczny.

Sprawa nie była łatwa. Wierne podobieństwo listy Szeszonka do list jego poprzedników i na pozór chaotyczne uszeregowanie miast, skłaniało uczonych, aby zaliczyć listy do szeregu pomników, udowadniających czyny władców faktami przesadzonymi. Powyższą klasyfikację sugerowało również Pismo św., które w dwóch miejscach podaje wzmiankę o najeździe Szeszonka, lecz poza Jerozolimą nie wymienia żadnego innego miasta i milczy o dalszej akcji wojsk egipskich. Przeciwnie, na liście faraona wymienione jest około 185 nazw miast i innych miejscowości, podczas gdy Jerozolima nie jest wzmiankowana.

W początkowej fazie badań uczeni starali się uzgodnić obydwie źródła historyczne, w różny sposób wyjaśniając, dlaczego Jerozolima nie jest wymieniona w spisie miast. Badania te dawały nikłe wyniki, aż do czasu ponownej analizy nazw, jaką przeprowadził W. M. Müller. Opublikował on swoje osiągnięcia w dziele *Asien und Europa* (Lipsk 1893), po przeprowadzeniu zaś osobistych badań na miejscu płaskorzeźby, wydał w Waszyngtonie w r. 1906 pierwszy tom *Egyptological Researches*, który nadał właściwy kierunek dotychczasowym badaniom. Wiele miejscowości na liście zostało zidentyfikowanych w terenie, podając w zarysie zasięg inwazji egipskiej. Coraz bardziej stawało się pewnym, że faraon nie tylko ograbił Jerozolimę, lecz również najechał królestwo Jeroboama. Fakt ten został definitywnie potwierdzony w r. 1925, przez odkrycie na terenie starożytnego Megiddo fragmentu kamiennej tablicy z wrytym na niej imieniem Szeszonka. Dotychczasowe twierdzenie, że faraon najechał królestwo judzkie, wezwany na pomoc przez króla Jeroboama przeciwko rywalowi z południa, nie mogło się dalej utrzymać, w rzeczywistości bowiem najazd objął swoim zasięgiem nie tylko niektóre warownie judzkie i południowy Negeb, ale również całe królestwo Izraela. Odkrycia archeologiczne dokonywane w międzyczasie, potwierdzały zniszczenie niektórych miast, wymienionych na liście Szeszonka, sama jednak lista była nadal chaotycznym spisem, nie mającym pełnej siły dowodowej.

Dopiero w r. 1946 udało się izraelskiemu uczonemu, B. Mazarowi, znaleźć klucz do odczytania listy. Staranne badania napisów i niespodzie-

wany sposób odczytania listy, nie tylko ukazał w nowym świetle tak dawno znaleziony i tłumaczony w różny sposób dokument historyczny, lecz przede wszystkim zilustrował historię Izraela w okresie posalomonowym, dając odpowiedź na dawno stawiane pytanie: Dlaczego w przeciągu kilku lat po śmierci Salomona, jego królestwo kwitnące i bogate, doszło do takiego stanu zniszczenia i zubożenia?

O tym fakcie dowiadujemy się przede wszystkim ze źródeł pisanych — biblijnych i pozabiblijnych: z Pisma św. oraz z płaskorzeźby Szeszonka I, wyrtej na murach świątyni boga Amona w Karnaku.

## I. WYPRAWA ZBROJNA FARAONA SZESZONKA I PRZECIWKO PALESTYNIE W ŚWIETLE ŹRÓDEŁ HISTORYCZNYCH

### Zróżdła biblijne

Wyprawa Szeszonka I na Palestynę jest wzmiankowana przez dwa źródła biblijne: 3 Krl 14, 25—28 i 2 Krn 12, 2—12. Wspominają one, że w piątym roku panowania króla judzkiego Roboama<sup>1</sup>, faraon Szeszonk pociągnął przeciw Jerozolimie, zabierając z niej skarby świątyni i pałacu królewskiego. Między zrabowanymi przedmiotami wyraźnie wymienione są złote tarcze Salomona (3 Krl 10, 16 ns), które zoostały zastąpione tarczami spiżowymi, ufundowanymi przez Roboama, po odstąpieniu od miasta najeźdźców. Najprawdopodobniej opisy biblijne o najeździe Szeszonka zawdzięczamy wzmiance w kronice świątynnej, w której musiała być zarejestrowana zmiana złotych tarcz na spiżowe. Najwierniej cytuje ją autor Księgi Królewskiej, Kronikarz jednak rozszerza tę samą notatkę, uzupełniając istniejącą już tradycję wiadomościami zaczerpniętymi z *zapisanych słów proroka Szemajasza* (2 Krn 12, 15) i nadając całemu opisowi charakter prorocki.

Opowiadanie opiera się na założeniu autora, udowadniającego czytelnikowi, że wierność nagradza Bóg dobrobytem, a odstęstwo karze. W myśl tego założenia, odróżnia on u Roboama okres pobożności i bezpobożności. Jego posłuszeństwu wobec prawa Bożego odpowiada siła i bezpieczeństwo kraju, co uwidacznia się przede wszystkim w budowie warownych miast (2 Krn 11, 5 ns). Dla nadania większej siły swym argumentom, wyraźnie podaje on liczbę lat, które jak gdyby odmierzają zbliżające się niebezpieczeństwo. Po trzech latach spokoju i powodzenia, następuje czwarty rok bałwochwalczy, w piątym zaś roku nadchodzi katastrofa (2 Krn 11, 17; 12, 2). Faraon Szeszonk nie jest nikim innym, jak

<sup>1</sup> Datę najazdu Szeszonka trudno określić z powodu braku danych chronologicznych z tego okresu historii. Współcześni uczeni podają datę podziału królestwa Salomona w rozpiętości od 933 do 922 r. przed Chr. Przyjmując chronologię proponowaną przez W. F. Albrighta, *From the Stone Age Christianity*, Baltimore 1946; BASOR 88 (1942) 28 ns.; 100 (1945) 16—22; 130 (1953) 4—10; 143 (1955) 28—33; 144 (1956) 26—30; 146 (1957) 26—34.

tylko karzącą ręką Bożą (2 Krn 12, 5. 17), która chłoscze króla i lud za niewierność.

Tekst biblijny nie oddaje jednak tragicznego położenia, w jakim po najeździe Szeszonka znalazł się Izrael i Juda. Do jakiego stopnia poniżenia doszedł podzielony naród, dowiemy się dopiero ze źródeł pozabiblijnych. Płaskorzeźba Szeszonka I podaje bardzo ciekawe szczegóły o dalszym przebiegu wyprawy faraona, który nie zadowolili się ściągnięciem haraczu od króla Judy, ale ograbił królestwo swojego byłego podopiecznego — Jeroboama (3 Krl 11, 40) i zniszczył całą południową Palestynę.

### Źródła pozabiblijne

Prawie każdy z faraonów nowego imperium (1546—1085 przed Chr.), starał się upiększyć świątynię boga Amona w Tebach, uwieczniając na jej murach zwycięskie wyprawy. Na szczególną uwagę zasługują płaskorzeźby zdobywców terenów azjatyckich, którzy ryli na ścianach świątyni listy topograficzne zdobytych przez siebie miast<sup>2</sup>.

Śladem tych wielkich faraonów poszedł również Szeszonk I (935—914 przed Chr.), który po okresie upadku doprowadził Egipt do nowego rozkwitu. Jego państwo rozciągało się od północnej Palestyny do Górnego Nilu, od Oazy do Morza Czerwonego. Do kasy królewskiej wpływały ze wszystkich stron daniny, nie mówiąc o łupie, jaki przywiózł ze sobą po wyprawie na Palestynę. Część uzyskanych funduszy przeznaczył Szeszonk na powiększenie świątyni Amona w Tebach.

Między drugim pylonem a świątynią Ramzesa III<sup>3</sup> polecił faraon wykonać wspaniały portal, wiodący na dziedziniec świątyni Amona. Od wieków na murach tej samej świątyni znajdowały się listy topograficzne wielkich faraonów nowego imperium: Tutmozisa III, Amenofisa II, Setiego I i Ramzesa II, zaś w Medinet Habu: Ramzesa III<sup>3</sup>. Podobieństwo do tych list nie świadczy o plagiacie historycznym, lecz o ambicji Szeszonka, który chciał dorównać wielkim poprzednikom. Nie doczekał się jednak tej chwili, by ujrzeć swoją podobiznę na płaskorzeźbie, gdyż zmarł przed jej ukończeniem<sup>4</sup>. Ostatni rok jego panowania jest równocześnie datą wykonania biblijnej listy topograficznej.

Płaskorzeźba znajduje się na zewnętrznej stronie muru, na prawo od wejścia. Przedstawia ona moment mordowania przez (zaprojektowanego) faraona grupy jeńców azjatyckich, przed bogiem Amonem. Płaskorzeźby innych zdobywców pozwalają nam wyobrazić sobie Szeszonka,

<sup>2</sup> J. Capart, *Thèbes, la gloir d'un grand passè*, Bruxelles 1925, s. 49—52.

<sup>3</sup> J. Simons, *Handbook for the study of egyptian thopographical lists relating to Western Asia*, Leiden 1937, s. 109—160.

<sup>4</sup> Wyraźniej można odróżnić szkic korony faraona, co osobiście stwierdziłem na miejscu. Dziwnym się wydaje, że B. Porter, *Thopographical Bibliography of Ancient Egyptian Hierogliphic Texts*, t. II, Oxford 1929, s. 14, opisuje postać Szeszonka jako „zniszczoną”.

trzymającego grupę jeńców za włosy i mierzącego w nich buławą wojenną. Grupa jeńców jest starannie skopiowana z innych list i tworzy symboliczną liczbę „40”. Scena ta zajmuje prawą część płaskorzeźby i nie zawiera nic oryginalnego. Jest zniszczona i niewykończona.

Naszą uwagę przykuwa raczej lewa strona, zawierająca sławną listę topograficzną. Przedstawia ona boga Amona i boginię Teb, kroczących w kierunku faraona i prowadzących mu szeregi schematycznie przedstawionych miast, stanowiących właśnie ową listę. Nazwy miast wyryte są na figurkach jeńców, zwróconych twarzami w kierunku zaprojektowanego faraona. Wszyscy jeńcy mają ręce wyłamane do tyłu i powiązane w łokciach. Pięć końców powrozów idących od pięciu szeregów jeńców, trzyma bóg Amon. Umieszczona poniżej, postać bogini Teb trzyma sześć sznurów od pięciu szeregów równych i jednego idącego przez całą szerokość płaskorzeźby, do którego dołącza się jeszcze sznur siódmy. Wszystkie figurki jeńców zostały dokładnie policzone przez uczonych i oznaczone numerami biegnącymi lewobrzeżnie. Podawały one kierunek, w jakim należy czytać listę, zgodnie z zasadami pisma hieroglificznego<sup>5</sup>.

Szeregi jeńców nie są liczebnie równe. Bóg Amon prowadzi górną grupę listy, składającą się z pięciu szeregów po trzynastu jeńców, czyli razem 65 nazw. Ilość figurek prowadzonych przez boginię Teb jest trudna do obliczenia, ponieważ dziesiąty rząd, ciągnący się tuż nad ziemią, uległ zniszczeniu. Liczba wszystkich nazw wszystkich miast powinna wynosić ok. 185, w rzeczywistości jest ona o wiele mniejsza i to nie tylko z powodu zniszczenia, ale również ze względu na pewną ilość nazw złożonych, zajmujących dwie, a nawet trzy tarcze. Dodać należy, że z tych odczytanych nazw, nie wszystkie dało się zidentyfikować.

Jak wspominałem wyżej, odczytanie listy zaprzętało umysły wielu uczonych przez przeciąg przeszło stu lat. Nie mogli oni dopatrzeć się w niej jakiegoś porządku logicznego. Rzędy czytane według pisma hieroglificznego, nie wskazywały na to, by lista opierała się na faktach realnych. Wszystko wskazywało na to, że jest to dokument, co najmniej o problematycznej wartości historycznej.

## II. TRASA PRZEMARSZU WOJSK SZESZONKA I WEDŁUG OSTATNICH WYNIKÓW BADAŃ JEGO LISTY TOPOGRAFICZNEJ

### Odczytanie listy

Klucz do odczytania górnej części listy znalazł w r. 1946 B. Mazar. Jako punkt wyjścia przyjął on hipotezę, że pierwszych czterech rzędów nie należy odczytywać według zasad pisma hieroglificznego, lecz w spo-

<sup>5</sup> Pismo hieroglificzne czyta się, zaczynając od przodu figurek — znaków. Na liście Szeszonka znaki mają zwrócone „twarze” w kierunku prawobieżnym, czytanie więc rozpoczyna się z prawej strony ku lewej. Znaki można kierować dowolnie w szeregu prawo lub lewobieżnie, jak również pisać w kolumnie od góry, zwracając je na prawo lub lewo.

sób „bustrofedon”: na przemian lewobieżnie i prawobieżnie, bez liczenia się z ustaloną numeracją. Do odkrycia tego doszedł on, badając mapę Palestyny i studiując wiadomości o miastach wymienionych na liście. W rzeczywistości, dwiema ostatnimi nazwami pierwszego rzędu są: Gezer i Rubuti (12, 13), podczas gdy druga linia kończy się nazwą Ajjalon (26). Listy z el-Amarna wymieniają Rubuti jako miasto położone blisko Gezer, na trasie do Jerozolimy. Ciągłość listy uwidacznia się jeszcze bardziej w trzecim i czwartym rzędzie. Po ostatniej nazwie miasta Taanak (14) w drugiej linii, następuje w trzeciej linii Megiddo (27), odległe od niego o 8 km. Czytając w ten sposób pierwsze cztery rzędy i uzupełniając drugą listę nazwami z piątego rzędu, otrzymał on w przybliżeniu ciągłą trasę na mapie Palestyny. Okazało się, że inwazja Szeszonka objęła swym zasięgiem cały ten kraj.

Wyniki swoich badań publikuje B. Mazar w *Supplementum Veteris Testamenti*, IV, 1957, s. 57—63, w artykule pt.: *The campaign of Pharaoh Shishak to Palestine*, dokonując nim zasadniczego zwrotu w badaniach nad całą listą. W tym samym roku E. Vogt poprawia system B. Mazara<sup>6</sup>, przyjmując sposób czytania „bustrofedon” dla całej górnej listy i zmieniając przez to trasę inwazji, co okazało się bardziej zgodne z rzeczywistością. Według teorii E. Vogta, próba odczytania części górnej listy Szeszonka, przedstawia się następująco:

Numery			Transkrypcja nazw hierogli- ficznych	Utożsamienie z miejscem	Nazwy polskie
1	2	3			
1	I	11	Gaza	Gaza	Gaza
2	I	12	Ghêzèr	Tell Gezer	Gezer
3	I	13	Rubuti	?	Rubuti
4	II	26	Ayyālôn	Yālô	Ajjalon
5	II	25	Qiryathaim	?	Kiriataim
6	II	24	Bêth-Hôrôn	Beit'Ur el-Fanqa	Betchoron
7	II	23	Ghibe'ôn	el-Gib	Gibeon
8	V	58	Migdal	?	Migdal
9	V	57	Semârayim	Râs ez-Zeinarah	Semaraïm
10	V	56	Âdâm	Tell ad-Dâmiyeh	Adam
11	V	55	Sukkot	Tell Deir'allâ	Sukkot
12	V	54	Qêdêš (Qâdêš)	?	Kedesz (Kadesz)
13	V	53	Penû'el	Tulûl ed-Dahab	Penuel
14	II	22	Mahanayim	Hirbet Mahneh	Machanaim
15	II	21	Šut	?	Szut
16	II	20	Sâfôn	Tell es-Sa'idiyeh	Safon
17	II	19	Adôrayim	?	Adoraim
18	II	18	Hafârayim	Bir el-Hufeyir	Chafaraïm

<sup>6</sup> E. Vogt, *Expediitio Pharaonis Shoshenq in Palestina* a. 927 a Chr., Bib. 38 (1957) 234—236.

<sup>7</sup> 1 — numer kolejny nazw wytyczający trasę najazdu; 2 — numer rzędu na płaskorzeźbie; 3 — numer kolejny listy, czyli numery tarcz.

19	II	17	Rehob	Tell Rehov	Rechob
20	II	16	Bethsan	Beit-Šean	Bet-Szean
21	II	15	Šunēm	Sōlem (Sūlam)	Szunem
22	II	14	Ta'anāk	Tell Ta'annek	Taanak
23	III	27	Meghiddo	Tel el-Mutessehim	Megiddo
24	III	28	Adar ?	?	Adar
25	III	29	Yadhammelek	?	Jadhammelek
26	III	30	—	—	—
27	III	31	Honim ?	?	Chonim
28	III	32	Aruna ?	?	Aruna
29	III	33	Borim ?	?	Borim
30	III	34	Gath-patalla	Tell Gerišeħ?	Gat-patalla
31	III	35	Yahma	?	Jachma
32	III	36	Beth 'Olam	?	Bet Olam
33	III	37	Kqrw ?	?	?
34	III	38	Šōkō, Šōkōh	?	Soko
35	III	39	Beth Tupuah	?	Bet Tupuach
36	IV	40	Abel ?	?	Abel
37	IV	45	Beth Seboim	?	Bet Seboim
38	IV	46	Kqrt ?	?	?
39	V	59	Tirsāh	Tell el-Far'ah	Tirsa
40	V	65	'Emèq	?	Emek

Powyższa część listy rozpoczyna się od n. 11, należy jednak podkreślić, że jest ona poprzedzona jeszcze 10 figurkami, z których 9 pierwszych nosi na swoich tarczach nazwy tzw. „dziewięciu łuków”. Nazwa ta bierze swój początek ze znaku hieroglificznego, powtarzającego się w napisie, przedstawiającego łuk. Była to broń, jaką posługiwały się szczepy pustyni, przed którymi musieli się bronić mieszkańcy Delt w zamierzonych czasach historii. Nazwy tych szczepów stały się z czasem stałą formułą powtarzaną na początku list topograficznych<sup>8</sup>.

#### Trasa przemarszu wojsk faraona Szeszonka

Faraon Szeszonk najechał Palestynę drogą od wieków przemierzaną przez wojska egipskie. Historia wypraw azjatyckich XIX i XX dynastii mówi o taktyce zabezpieczenia tyłów armii, przez pacyfikację szczepów Negebu, oraz o osłonięciu przez flotę morską, która równocześnie z armią lądową posuwała się ku północy. Wszystko wskazywało na to, że Szeszonk zastosował tę samą taktykę. Dolna lista wymienia ok. 120 nazw zniszczonych miejscowości Negebu, odkrycia zaś archeologiczne dostarczają nam dowodów o obecności wojsk egipskich w Fenicji, który to fakt wobec milczenia listy, można tłumaczyć akcją floty morskiej.

<sup>8</sup> J. Simons, *op. cit.*, s. 144, 160, 162, 175, 187. Z podobnym zwyczajem spotykamy się w Biblii, która w wielu miejscach podaje listę narodów zwyciężonych przy zajmowaniu Kanaanu (Rdz 15, 20; Joz 3, 11; 24, 11). W powyższych miejscach podana jest liczba „7”, w innych „6”, lub mniejsza (Joz 9, 11; 11, 3; 12, 8; Wj 23, 23; 33, 2; 34, 11; Pp 7, 1; 20, 17; 3 Krl 9, 20; 2 Krn 8, 7; Ezd 9, 1).

Mając w ten sposób zabezpieczone tyły i zachodnie skrzydło, Szeszonk po zdobyciu Gazy (11), skierował się ku Jerozolimie, niszcząc po drodze Gezer (12), Rubuti (13), Ajjalon (26), Kiriataim (25), Betchoron (24) i Gibeon (23). Do stolicy królestwa Roboama miał stąd zaledwie 9 km. Lista jednak nie wymienia Jerozolimy, lecz wytycza dalszą trasę w kierunku północy. Fakt ten stał się źródłem powstania wielu hipotez. G. Ricciotti w swym dziele *Historia Izraela*, n. 416, pisze wyraźnie, że „Jerozolima została zdobyta”. Twierdzenie takie nie ma podstawy. Ani lista Szeszonka, ani Biblia, nie sugerują takiego wniosku, przeciwnie, źródła te ukazują fakty tak, jak one miały miejsce: Jerozolima nie musiała być zdobyta, gdyż po złożeniu haraczu przez Roboama — odebranego przez urzędników, tragarzy i straż — Szeszonk odstąpił od murów. Miasta, którego nie zdobył, nie umieścił na liście.

Po zniszczeniu Migdal (58) i Semaraim (57), część wojska najprawdopodobniej przeprowała się przez Jordan i zajmując Adam (56), zapuściła swe zagony w górzyste okolice Gileadu, niszcząc Sukkot (55), Penuel (53), Machanaim (22), Szut (21), Safon (20), Adoraim (19) i Chafaraim (18). Główny trzon armii z wozami wojennymi posuwał się ku północy wzdłuż zachodniego brzegu rzeki i po zdobyciu Rechob (17), przystąpił do oblężenia Bet-Szeanu (16). Pod murami tej twierdzy nastąpiło spotkanie z oddziałami powracającymi z Zajordania.

Po upadku Bet-Szeanu, wojska egipskie miały otwartą drogę do doliny Ezdrelon. Lista wymienia z kolei Szunem (15), Taanak (14) i Megiddo (27). Twierdza ta, doskonale obwarowana przez Salomona, poddała się Szeszonkowi, który po wejściu do miasta nie zniszczył go, lecz uczynił bazą wypadową do dalszych akcji wojennych, skierowanych ku północy. Lista wprawdzie nie wspomina o zajęciu północnej Palestyny i Fenicji, znalezienie jednak w Byblos imienia Szeszonka i popiersia Ozorkona I, jego następcy, każe przypuszczać, że kraj ten był podległy Egipcjom od czasu inwazji na Palestynę (Muzeum w Bejrucie, n. 862).

Następne nazwy prowadzą nas na południe, do doliny Szaron. Adar (28), Jadhammelek (29) oraz Chonim (31), są prawdopodobnie miejscowościami leżącymi kiedyś w wąwozie Wadi Arah. Dzięki mylnemu odczytaniu nazwy „jadhammelek” przez F. Champolliona, jako „Król Judy”<sup>9</sup>, płaskorzeźba stała się sensacją. Dalsze studia nad tą nazwą wykazały wprawdzie jej mylną lekturę, ocena jednak płaskorzeźby była trafna. Był to rzeczywiście dokument pozabiblijny. Sensacyjną nazwę „jadhammelek” współcześni uczeni przetłumaczyli jako „ręka króla”, co mogło określać monument królewski, najprawdopodobniej w kształcie obelisku.

Zniszczywszy miasta równiny Szaron (33—46), wojska egipskie zdobyły stolicę państwa Jeroboama — Tirsę (59) i skierowały się na południe

<sup>9</sup> F. Champollion, *Lettres écrites d'Égypte et de Nubie*, Paris 1833, s. 97—88.

Palestyny. Dolna część listy wymienia ok. 120 nazw miejscowości Negebu, chronologicznie jednak zniszczenie ich należy przypisać wyprawom garnizonu egipskiego, który podczas trwania głównej akcji w Palestynie, przeprowadzał wypadki zbrojne w okolice pustynne. Wiele miejscowości nosi nazwy rodów izraelskich, wzmiankowanych w Biblii (1 Krn 2, 33; 4, 11), jedna zaś z nazw złożonych (71—72), wymienia po raz pierwszy w źródłach pozabiblijnych imię patriarchy Abrahama i jest tłumaczona jako „Gród Abrahama” (phgr 'brm)<sup>10</sup>. Na szczególną uwagę zasługuje nazwa „šblt ngr” (73—74), tłumaczona jako „Šibboleth Geber”, przypominająca biblijny Esjon-Geber. Czyżby wojska faraona zdobyły i zniszczyły port Salomona, znajdujący się w zatoce wyspy Jeziret Fara'un?<sup>11</sup>

Tarcze zachowane na końcu listy wskazują na to, że Szeszonk mógł powracać drogą przez Jordan (150), która to nazwa zdaje się odpowiadać miejscowości Jorda, leżącej według Józefa Flawiusza na południowym skraju Judy<sup>12</sup>. Miasto Laban, znane z napisu Sargona, pozostawia ostatni ślad wojsk egipskich, jaki przekazała nam lista Szeszonka.

\*

Właściwe odczytanie listy Szeszonka rzuca nowe światło na historię Izraela po podziale na dwa królestwa. Jego najazd nie był zwykłym wypadem ku Jerozolimie w celu zagarnięcia skarbów zebranych przez Salomona, ani też przysługą wyświadczoną Jeroboamowi. Jak wskazuje na to lista, celem inwazji faraona było przyłączenie Palestyny do szeregu krajów lenniczych. Kawalek steli z napisem „šszznk (=Szeszonk) znalezione w Megiddo, jest nie tylko dowodem przejścia wojsk egipskich przez dolinę Ezdrelon, ale i świadectwem istnienia w tym mieście administracji egipskiej. Wypadki późniejsze wykazały, że silny garnizon wojskowy znajdował się również na południu Palestyny, w miejscowości Gerara, koło Gazy (2 Krn 14, 9—15).

Lista faraona Szeszonka I odpowiedziała na pytania historyków, o przyczyny nagłej niemocy Judy i Izraela, po okresie tak wielkiego rozkwitu. Treść jej poparły wykopaliska archeologiczne, notujące obniżenie stopy życiowej ludności, która na warstwach popiołów i gruzów wzniosła nowe mieszkania. Ogrom zniszczenia był tak wielki, a siła jaką okazał faraon tak przekonywająca, że królowie Judy nie będą wierzyły w niemoc jego następców, kierując swe wysiłki w budowę obronnego pierścienia twierdz, który nigdy nie odegrał powierzonej sobie roli (2 Krn 14, 5—6). Jeszcze po kilkuset latach, wbrew zapewnieniom proroków o niemocy Egiptu, przywódcy ludu będą prosili faraonów o pomoc, ściągając na siebie i naród gniew wroga ze wschodu (Iz 36, 6).

Lódź

KS. ZENON ZIÓŁKOWSKI, SDB

<sup>10</sup> Inne tłumaczenie, jak „Opasanie Abrama”, zawiera w sobie pojęcie umocnień granicznych. Nazwa „Pole Abrama” jest niewłaściwa.

<sup>11</sup> Patrz mój artykuł: *Esion-Geber. Nowe umiejscowienie portu króla Salomona na Morzu Czerwonym*, R. Bib., 20 (1967) 6, s. 377—383.

<sup>12</sup> J. Flavius, *Bellum* III, 3, 5.



## L'INVASIONE DEL FARAONE SHESHONK NELLA PALESTINA

Nell'anno 1828 F. Champollion trovò a Tebe sulle mura del tempio del dio Amon un bassorilievo con la lista topografica del faraone Sheshonk I (935—914 a. C.), la quale enumerava circa 185 nomi delle città palestinesi. Benchè gli scienziati avessero decifrato i nomi e li avessero identificati, la lista non prestava tanta grande importanza a causa della sua presuntiva discordanza con la Bibbia, del disordine nell'enumerazione dei nomi ed anche per la sua somiglianza agli altri bassorilievi, ciò la metteva fra i plagiat. Nell'anno 1946, B. Mazar, leggendo la lista in modo di „bustrophedon”, scoprì un ordine logico e topografico dei nomi, che distintamente tracciano la strada dell'invasione. Così decifrata la lista, quando viene paragonata coi fonti biblici (3 Re 14, 25—28; 2 Cr 12, 2—12), finora creduti contrari ad essa, comincia a parlarci e rischiarisce con una nuova luce i tempi di Salomone e dei primi re del regno divisio. Ecco le conclusioni a cui ci porta il nuovo deciframento della lista.

Sheshonk non venne nella Palestina contro il re Roboamo a scopo di appoggiare il suo „exalievo” Geroboamo (3 Re 11, 26), ma voleva di riprendere in Canaan i diritti, che l'Egitto vi ebbe perduto. Il faraone entrò nella Palestina seguendo antica strada delle invasioni egiziani. Passo per Gaza, prese Gezer e penetrò nella zona montana per Ajjalon, Bethoron e Ghibeon, da dove aveva 9 km a Gerusalemme, ma non la toccò, perchè Roboamo avendo saccheggiato i tesori di Salomone, riuscì a pagare agli Egiziani un grosso tributo.

Avendo spogliato Gerusalemme, Sheshonk passò a punire la disobbedienza del Geroboamo, chi non voleva o non poteva pagargli il tributo. Una parte dell'esercito scese nella Valle di Giordano, passò a guado il fiume, bruciò le città Penuel, Mahanaim e le altri meno importanti e presso Betshan si unì alla principale armata. Gli Egiziani con le forze unite presero Betshan, Taanak ed occuparono Meghiddo. Dopo la distruzione dei confini del regno settentrionale, Sheshonk attraversò Karmel per Wadi Ara, bruciò le città della pianura di Saron ed entro nel cuore del paese, distruggendo la capitale — Tirsa. Questa strada venne descritta alla parte superiore della lista. La parte inferiore enumera le città di Negeb, probabilmente spogliate dal guarnigione egiziano, vigilante vicino a Gaza. Fatto tutto ciò, Sheshonk tornò nell'Egitto, lasciando dietro di se Palestina, umiliata e sottomessa.

Lódź

P. ZENON ZIÓŁKOWSKI SDB

Ks. Stanisław Burzawa, Paryż

## LITURGIA PO SOBORZE

*Dokąd idziemy? Gdzie to się nas prowadzi? — Msza w językach narodowych, wyrzucanie figur i obrazów z kościołów, ogołacanie ołtarzy, wolne przekłady tekstów liturgicznych, przyjmowanie Komunii na stojąco, zmiany w ubiorze księży...*<sup>1</sup> Część wiernych zakłopotana tymi zmianami buntuje się w pewnych wypadkach i broni form dawnych. Inni radują się z przeprowadzanej reformy czyniąc wszystko, by realizację uchwał sobo-

<sup>1</sup> G. Michonneau, *Non, la liturgie après le concile n'est pas une trahison*, La Vie Catholique Illustrée, 13—19. IX. 1967 nr 1153, ss. 6—8.